Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
02.03.2012 01:00



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Zaczął topnieć śnieg, ożyła przyroda, wyjrzało słońce, z ziemi wyjrzała pierwsza zielona trawka. W naszej rubryce "Na skrzyżowaniu" również zaszły nieduże zmiany. Drodzy Czytelnicy! Z szacunkiem do Was i Waszych propozycji, wprowadzamy podrubrykę "Intencja miesiąca", gdzie zostanie podana intencja, wyznaczona przez Benedykta XVI na każdy miesiąc 2012 roku. Dla osób twórczych wprowadzamy także podrubrykę "Wiersz miesiąca". Zapraszamy do udziału w tej rubryce! Będzie ona ukazywać się na przemian z podrubryką "Piosenka miesiąca" (również na prośbę Czytelników). Oprócz tego zwracamy Waszą uwagę na to, do jakich Świętych należy się modlić w owym miesiącu.

W marcu będziemy robić porządek. Dlaczego? Ponieważ wymaga tego sprawa miesiąca... Cytat z Pisma Świętego: "Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40).

Czasem możesz uczynić coś takiego, od czego samemu robi się strasznie. A jeśli, zanim coś uczynić, dobrze się zastanowić, chyba nie zechce się odciągać czas za ogon, wracać i coś naprawiać. Nie zapominajmy, że wokół nas są bracia i siostry, nie lekceważmy ich. Widząc Jezusa w każdym człowieku, chce się, aby On się uśmiechnął. Robiąc dobry uczynek dla bliźniego, wychwalamy Boga, a krzywdząc się na kogoś, obrażamy Go. †

Cel miesiąca: nie dawać kurzowi osiadać na problemach

Inaczej mówiąc, nie bać się trudności, a iść im naprzeciw. Po pierwsze, wiesz, że Twój anioł jest obok. A Bóg pośle Ci tylko taki ciężar, który potrafisz podnieść. A któż, jeśli nie On, zna Cię najlepiej?

Wychodzi, że trzeba iść przebojem. I nie martwić się, że można się znaleźć we władzy trudności. Bóg jest miłosierny, a Ty – odważny i wierzysz w Jego łaskę.

Jeśli problem za długo "przeleży" w szafie, na nim zbierze się kurz. To zakłóca spokój Twojej duszy. Stąd zły nastrój, rozdrażnienie, brak uwagi do krewnych, bierność do świata i w ogóle, obojętność. A kurz nadal się zbiera, i Ty przy tym tylko kichasz. Czy to jest potrzebne? Wątpię.

Intencja miesiąca: aby na całym świecie został słusznie oceniony wkład kobiety w rozwój społeczeństwa

Na tym świecie kobieta ma bardzo ważną misję: daje człowiekowi życie, a Bóg tchnie w niego duszę. Życie nadal trwa. Jednocześnie kobieta potrafi być dobrą gospodynią w domu, szczerą przyjaciółką, doradczynią krewnym i bliskim, a także poważnym i wytrwałym pracownikiem. Za to trzeba dziękować Bogu. Trzeba to cenić.

Przedmiot rozważań miesiąca: porządek

Jak dobrze, kiedy w życiu wszystko jest uporządkowane: sprawy, słowa, myśli. Wtedy inaczej się czujesz: spokojnie i odważnie. I problemy nie niepokoją, ponieważ dobrze wiesz: wystarczy tylko porozkładać myśli na półeczki i wyciągnąć właściwe wnioski. A słuszny wniosek jest odpowiedzią na nurtujące pytanie.



Osoba miesiąca: święta Teresa z Avila

Pełne imię Świętej - Teresa Sánchez de Cepeda y Ahumada. Urodziła się 28 marca 1515 roku w hiszpańskim mieście Avila. Rodzina liczyła 9 dzieci. Była wystarczająco zabezpieczona i znana.

W wieku 6 lat Teresa nauczyła się czytać. Jako pierwsze przeczytała książki o życiu świętych męczenników. W wieku 12 lat dziewczyna postanowiła, że powinna wstąpić do zakonu. Wówczas matka Teresy już nie żyła, a ojciec był przeciwny decyzji Teresy. Jak tak? Młoda, piękna, znana dziewczyna...

Teresa odważyła się na ten krok, kiedy miała 20 lat. Uciekła z domu i złożyła śluby w karmelitańskim klasztorze, przyjmując nowe imię – Teresa od Jezusa.

Lecz dziewczynę od razu spotkała przeszkoda - ciężka choroba. Wysłano ją do domu. Teresa szybko wyzdrowiała i wróciła do klasztoru. Z czasem ojciec pogodził się z decyzją swojej córki, często zwracał się do niej o pomoc duchową.

Teresa poświęciła swoje życie budowaniu nowych karmelitańskich klasztorów i napisaniu książek.

Wówczas zakonnice mieszkały w dużych wspólnotach (około 200 osób). Teresa zaproponowała podzielić te wspólnoty. Domagała się swego: papież Pius IV dał zgodę na założenie przez s. Teresę klasztoru według własnej propozycji. W 1562 r. w Avila powstał klasztor, w którym mieszkało 12 sióstr, a Teresa od Jezusa była jego przełożoną. W 1614 r. papież Paweł V beatyfikował Teresę, a w 1622 r. papież Grzegorz XV kanonizował ją. Kościół katolicki wspomina św. Teresę od Jezusa 15 października.

Do jakich Świętych modlić się w marcu?

Św. Kazimierz (5 marca),

św. Józef (19 marca).

Sprawa miesiąca: posprzątać w domu, w myślach, w sercu

Zastanawiając się nad tym, jaką rolę odgrywa porządek, można powiedzieć, że on koniecznie musi być w naszym codziennym życiu. Dzięki mu, można szybko znaleźć potrzebną książkę na półce, jeśli książki są ustawione alfabetycznie. Dzięki mu myśli są uporządkowane, a ty nie przerzucasz się z jednej skrajności w drugą, nie zdradzasz swym poglądom, jeśli są Ci ważne, nie gubisz się w wichurze poczuć, bo stać Cię na to, aby odróżnić chwilowość od długotrwałości.

Porządek jest to taki stan, kiedy rzeczy są na swoim miejscu. Najważniejsze, znać te miejsca, gdzie one powinny być.

Dla człowieka jest to ogromne zadanie.



Film miesiąca: "Urodziłam się w wyniku aborcji", Gianna Jessen

Jest to przejmująca historia młodej dziewczyny, ofiary aborcji. Jej biologiczna 17-letnia matka chciała pozbyć się swego dziecka (ósmy miesiąc ciąży!). Lekarz zaproponował dokonać aborcji poprzez zastrzyk roztworu soli, kiedy dziecko połyka roztwór soli, który spala je od zewnątrz. Lecz Gianna cudem została przy życiu. 6 kwietnia 1977 r. przyszła na świat, stwierdzono porażenie mózgowe. Lecz jej adopcyjni rodzice postawili dziewczynkę na nogi, i teraz ona odrobinę kula.

A przecież nikt nie wierzył.

Gianna bardzo kocha Chrystusa i jest pewna, że przeżyła, aby obudzić ludzi. Podkreśliła, że w świecie trwa straszna walka między życiem i śmiercią. I zapytała: "Po czyjej jesteście stronie?" Nie można trzymać się neutralności, nie można być obserwatorem. Dlatego... każdy wyciąga swoje wnioski.

Ciekawy dokumentalny występ Gianny trwa 16 minut, ale tego wystarczy, aby się zainteresować, okazać współczucie, ustalić swoją pozycję. I jak mówi Gianna, "Wychwalajcie Boga; jeszcze macie taką możliwość". Nie marnujmy czasu, kiedy obok odbywają się takie cuda.

Wiersz miesiąca: "Na wzgórzu kościół..."

Rozpoczynamy nową podrubrykę. Zamieszczam w niej swój krótki utwór. Proponuję drukować utwory nie znanych poetów, a właśnie Wasze wiersze. Nawet, jeśli nie są one zbyt udane, ale są szczere – to, czego potrzebujemy. Proszę przesyłać i nie wstydzić się!

(Adres elektroniczny autora rubryki **lina-7451@mail.ru**).

Na wzgórzu kościół
Czarnym krzyżem się wznosi.
A w niebie anioł
Psalmem się zanosi.
Uśmiecha się Bóg:
Przyroda się obudziła.
We wspólnej modlitwie
Wszystko żywe się złączyło.

Należy posprzątać, dzisiaj w gości zajrzy Sumienie.
Niechaj dobrze się czuje w pokojach naszej duszy.